

POLSKA

W Europie

TRYBUNA
EUROPEJCZYKÓW
KULTURY
POLSKIEJ
ORAZ
PRZYJACIÓŁ
POLSKI

B.D.I.C

ROK XXXI



MIESIĘCZNIK

XI - 1982

OD LENINA POPRZEZ BREŻNIEWA

ANDROPOV

Z LUBIANKI NA KREML

1917 Rewolucja

1930 Kołchozy

1939 Pakt z Hitlerem

1945 Jałta i okupacja
9 krajów Europy
środkowo-wschodniej

1953 Berlin

1956 Węgry

1968 Czechosłowacja

1970-80 Ekspansja w Afryce

1980 Afganistan

?

For 2519

Drogi Czytelniku,

« Polska w Europie » już prawie od roku wychodzi w Rzymie w swojej nowej szacie, stając się płaszczyzną spotkania wszystkich Polaków w ich słusznej walce o samostanowienie i dobrobyt.

« Polska w Europie » rozchodzi się w tysiącach egzemplarzy po całym świecie wśród rodzin i organizacji polskich, wśród tych, którzy są nam bliscy.

« Polska w Europie » stała się wyrazem wspólnej trybuny i wymiany myśli tak nowej jak i starej emigracji. Jedni, jak i drudzy, obarczeni są tymi samymi obowiązkami, dyktowanymi naszym sumieniem i sercem; budowy lepszego jutra w ideałach pokoju i demokracji.

Myślą tą opatrzeni, prawie regularnie wysyłaliśmy « Polskę w Europie » do was Drodzy Czytelnicy. Byliśmy Wam bliscy słowem idącym z Wiecznego Miasta. Pragniemy kontynuować tę naszą współpracę. Apelujemy do Was o wsparcie naszego wysiłku wydawniczego, będącego kontynuacją walki o Wolną Polskę.

Zaprenumerujcie « Polskę w Europie », jeżeli Wam zależy otrzymywać ją nadal regularnie.

Rozpowszechniajcie « Polskę w Europie » wśród znajomych i przyjaciół.

Prenumerata roczna (dziesięciu numerów), która wynosi 15 dol. am. to tylko pokrycie kosztów druku. Przekazujcie ją w jakiegokolwiek formie na adres:

« Polska w Europie »
via XX Settembre 26
00187 Roma.

Dziękując Wam z góry, przesyłamy staropolskie **Bog Zapłać**.

REDAKCJA

ZAMÓWIENIA NA PRENUMERATĘ

« POLSKA W EUROPIE »
via XX settembre 26
00187 Roma

Zawawiam niniejszym roczną prenumeratę « Polski w Europie »

Imię i nazwisko

dokładny adres

załączam kwotę w czeku albo w innej formie

podpis

Prenumeraty albo subskrypcje proszę wysłać bezpośrednio na Rzym, w jakiegokolwiek formie.

Podajemy konta bieżące we Włoszech:

pocztawwe: Nr. 47130000
Comunità Europea dei Giornalisti
via XX Settembre 26 - 00187 Roma

bankowe: Nr. 1336430/01
Banca Commerciale Italiana Ag. 11
Largo Santa Susanna 124 - 00187 Roma

LISTY do REDAKCJI

SAN MAXIMILIANO MARIA KOLBE

Es para mí motivo de alegría y entusiasmo, el dirigirme a usted, para felicitarle con usted, por la elevación a los altares de San Maximiliano María Kolbe.

Sinceramente la esperanza que muchos cristianos tenemos, de ver canonizado al Padre Maximiliano Kolbe a quien veneramos, gracias a Dios, y a Su Santidad Juan Pablo II se ha cumplido.

Supongo que usted ha de estar muy emocionado al igual que yo, ya que en realidad la vida heroica de Maximiliano María Kolbe, por los hombres de bien y auxilio a los desamparados colocan a nuestro venerado Santo en un sitio de admiración y veneración, que nos enseña que aun en los momentos de mayor dificultad, el Señor, Dios Padre todo Poderoso nos tiende su mano paternal.

Al despedirme de usted, muy cordialmente no puedo dejar de invitarle, a que unidos en nuestra Fe Católica, Apostólica y Romana, le elevemos a San Maximiliano María Kolbe la plegaria de que interceda por nosotros ante Cristo, para que Dios Nuestro Señor, proteja a Su Santidad Juan Pablo II, a la Nación Dominicana y a la Nación Polaca, de todos aquellos que con aspecto humano, tienen corazón de fieras.

Sinceramente,

Alvaro Logroño Fiallo

Ministro Consejero

Encargado de Negocios Ad Interim
de la República Dominicana ante la Santa Sede

POLACY W ZIMBABWE

Emil S. Mentel z Salisbury nadesłał nam fotokopię listu Polki, która po 1939 r. z Rosji przedostała się do Rodezji. Komentarz E. S. Mentela zamieszczamy w całości. ...Wśród ludzi z sercem, znalazły się tu w administracji rodezyjskiej kanalie, które posądzają Polaków o nic innego, jak poprostu o ucieczkę ze swojego kraju... przez tchórzostwo...! List ten jest poniekąd głosem rozpachy po stracie Ojczyzny, rodziny i ciężkich przeżyciach.

Ten sam poseł (Mr. Olley) stara się później publicznie przekonać, że: «nie leży w interesie Rodezji osiedlać tu Polaków, bo mogliby zakłócić naturalny balans kolonii...!».

Rodezja była wtedy pustym krajem i każdy człowiek był potrzebny do pracy lub do walki z Niemcami. Natomiast później wiadomym było, że Rodezja była zarezerwowana jako jedna z oaz dla t. zw. «old boys» brytyjskich.

Jestem pewien, że Rodezja nic nie straciła na naszym pobycie. Natomiast balans (Zimbabwe) poważnie jest obecnie zakłócony wpływami komunizmu oczywiście na skutek krótkowzrocznej polityki brytyjskiej, ze wszystkimi jej następstwami.

W chwili obecnej, gdy podobnie jak my kiedyś, tysiące młodych Polaków zmuszonych do opuszczenia Ojczyzny, list ten nabiera dziwnej aktualności i tonu przestrogi. Jak widać nie wszyscy znają i doceniają wkład i zasługi jakie Polacy wnieśli do historii rozwoju ludzkości.

Na szczęście jednym z popularnych haseł «Solidarności» jest: «Polsce i Polakom - mogą pomóc tylko Polacy»! (Dodajmy prawdziwi)

Podzielamy niepokoje i odczucia Pana i będziemy napiętnować wszelkie przejawy nieodpowiedzialnych wystąpień zaprawionych swoistym szowinizmem, czy też bardziej głupotą.

PRAGNIESZ REGULARNIE OTRZYMYWAĆ

« POLSKĘ W EUROPIE »

TO WYŚLIJ DO RZYMU KWOTĘ 15 \$
ZA ROCZNĄ PRENUMERATĘ

GŁOS Z TASMANII

...przeczytałem to piękne i tak bardzo wartościowe pismo-miesięcznik «POLSKA W EUROPIE». Myślę, że jest jeden z najlepszych miesięczników polskich wychodzących w Europie.

Naturalnie, że my tutaj w Australii czytamy albo po polsku lub po angielsku, tak że włoski idzie nam trudniej. Gratuluję serdecznie jeszcze raz tak wartościowego wydawnictwa i przy okazji przesyłam kilka wiadomości z naszego terenu a raczej z Tasmanii i jeżeli Pan Redaktor znajdzie chwilę czasu, to zapozna się z naszą pracą społeczną tutaj w Tasmanii...

W załączeniu \$ 10.00 na roczną prenumeratę «POLSKA W EUROPIE». Jeżeli możliwe to proszę o przesyłkę lotniczą i różnice kosztów prześlę.

Serdeczne pozdrowienia z Tasmanii

Piotr Połacik, OAM., JP. prezes.
Związku Polaków

Z RÓŻNYCH STRON ŚWIATA

Za przesłane egzemplarze «Polski w Europie», dzięki i gratulacje. Wydanie bardzo udane tak w treści jak i w estetycznej szacie... oczywiście dużo powodzenia...

Robert Radwan Powell - Hackensack - USA

Pismo na bardzo wysokim poziomie, pięknie wydane i życzę Panu jak najwięcej czytelników, będę się starał dostać tu dla pisma nowych prenumeratorów...

Lubomir Szumski - Dorchester - USA

Uprzejmie dziękuję za nadesłane egzemplarze «Polski w Europie». Jest ono bardzo informacyjne i cenię to pismo na równi z «Rzeczypospolitą Polską». Również pozytywnie wyraził się o pańskim piśmie bawiący czasowo w Australii ks. dr. Kazimierz Krzyżanowski. Rozpocząłem propagowanie tego pisma wśród czołowych członków Polonii...

Tadeusz C. Włodarczyk, pełnomocnik Skarbu
Narodowego - Queensland - Australia

Proponujemy prenumeratę na mocy wspólnej wymiany gazet. Bedziemy wysyłać nasz tygodnik «Lud», 4-ry egzemplarze raz w miesiący. Szan. Panowie prześlą nam swój miesięcznik. Serdecznie pozdrawiamy.

Redakcja «Ludu» - Argentyna

Bardzo interesująco zaimponowała mnie filatelistyczna grafika tytułowej strony Twojej publikacji «Polska w Europie» z III-IV-1982 upamiętniającej Deklarację Narodów Zjednoczonych.

W. Kołakowski - Nowy Jork

Serdecznie gratuluje Drogiemu Panu rzeczowej i coraz obfitszej treści i szaty coraz staranniejszej «Polski w Europie». Cieszę się z tych zalet i życzę serdecznie dalszego rozwoju tego pisma. Jestem jednak odmiennego zdania odnoście poglądu na sprawę Środkowego Wschodu (Izrael - Palestyna), wyrażonego w numerze IX-X z podpisem Warta. W związku z tym załączam mój artykuł p.t. «W wirze Zakłamania cz. II do uprzejmej wiadomości i ewentualnego wykorzystania.

Piot Harcaj - Chicago

Pensiamo molto alla tragedia della Polonia. Personalmente diamo assistenza ad una famiglia di profughi polacchi per aiutarli a vivere qui, e siamo vicini anche al «Kiwaniis Club» di Arlington che ha abbracciato la causa polacca.

Sandro, Renata, Michael K. - Arlington - USA

Szczerze życzę, by to pismo - pełne wartościowej treści w pięknej szacie graficznej - stało się na arenie międzynarodowej wytrwałym trębaczem zapewniającym - w wielu językach - że będzie: «JUTRO POLSKI».

Aleksander Rawa - Jasiński
Polish International Press - Buenos Aires

WOLNOŚĆ NARODÓW WARUNKIEM POKOJU

B.D.I.C

Nuty żałobnego marszu Chopina na Kremlu 15 listopada, niosły wieść światu o śmierci Breżniewa. Odchodził na zawsze godny następcą Lenina, Stalina czy Chruszczowa. Kroki sowieckich żołnierzy wybijały wolno pogrzebowe tempo, zapowiadając zmianę warty moskiewskiej, przypominając jednocześnie pełne tragizmu karty historii Rosji, których nikt nie potrafi zatrzeć z pamięci:

... krwawa Rewolucja Październikowa... dziewięć milionów Ukraińców głodem zlikwidowanych... Pakt przyjaźni z Hitlerem... wybuch II Wojny Światowej... miliony ofiar syberyjskich obozów koncentracyjnych... okupacja Polski, Czechosłowacji, Węgier, Niemiec Wschodnich, Albanii, Rumunii, Litwy, Łotwy, Estonii... brutalne tłumienie wolnościowych zrywów uciemiężonych narodów... Berlin, Poznań, Budapeszt, Praga... okupacja Afganistanu...

Ironia losu. Nuty wielkiego Patrioty Polskiego, wygnańca, emigranta, żegnały tego, który dyktaturą czerwonej przemocy deptał wolność Narodu Orła Białego.

Redakcja

WYSOCKI

Hej bracia, dzieci, żołnierze,
za broń, za broń, za broń!
niech każdy za giwer bierze
i ustawia się w szeregu, w podwórze.
Hej bracia. oto budzą się burze:
za broń, za broń, za broń!

Przyszłedł czas, gdy zrywamy obrozę,
co gardła i ręce porze,
i święcim noże!!!

Śmierć przywłaszczycielom,
tyranom,
co nasze kalają trony,
co brudem ohtarze ścielą!

Bóg wzięł nasze obrony:
śle wolność ludom i stanom!
Czas pomsty za bezprawie,
czas pomsty. Lećcie żorawie,
roznieście po polach skry
z płonących chat!
Za łzy, za urąganie męce,
hej bracia, rycerze, dzieci,
młodzieńcze sprzągajcie ręce.

Oto godzina wybija,
gnana tęsknotą lat:
do broní, Jezus, Maryja!
Do broní za Polskę, za krew,
za lata niewoli i nędz,
za widma, upiory jędz,
co nasz obsiadły dom,
niosąc srom.

Niech krzyż upiory wyżenie,
spełniajcie przeznaczenie:
Czas przyszedł, zwyciężym dziś!
Hej dzieci, rycerskie łupy
dla was, czas iść!

Drogę zaścielał wam trupy;
to wam ratować się z toni,
wasz los od waszych dłoni,
wam serca! – mężowie dzieła!

Już za nim Dziewa znów się zjawia
i słowem-ogniem go zaprawia

NA DZIEŃ 29 LISTOPADA

i słowem-ogniem go porywa,
płonąca wiedźma łun straszliwa:

PALLAS

Niech płoną grody i miasta!!
do broní, do broní, do broní!

CHÓR PODCHORAŻYCH

Łuna się na niebie uniosła –!

PALLAS

Oto jestem przy tobie siostrzyca;
błyskawice w mem ręku się pałą
i gwiazdy w mem ręku gasną.

CHÓR PODCHORAŻYCH

Patrzajcie, gorą mu lica!

WYSOCKI

Hej, naszym krzywdom granica!

PALLAS

Opętańcze mieczowy, do dzieła!!

WYSOCKI

Poprzysięgam się tobie: miecz;
zgaduję cię radosne widziadło;
tyżeś mnie za włosy ujęła,
Córo Zewsą, dziewo nieśmiertelna;
tysiące mężów pobladło,
przed tobą upadło w pył...

CHÓR PODCHORAŻYCH

Dla nas Sława, Sława niepodzielna!
Wyżeniem księcia precz!

PALLAS

Patrz, jak się prężą do sił;
patrz lecą! Ja z nimi orlica:
zapalę ich duchy, jak pochodnie;

.
.
.

WYSOCKI

Przez krew, przez krew, wy w gniewie!
Rycerze krwawego przymierza,
słuchajcie, piorun uderza
przez pierś, przez polskie serca.
Oto wszystko wam odebrał wydzierca!
Pallado! Tyżeś z piorunów urosła,
potrząśnij tarcz gromowładą,
niechaj patrzą w płomień uniesieni,
niech się łuna nad nimi rumieni!
Rozedrzej piorunem mrok!

(gromy)

WYSOCKI

Tyżeś to koło mnie stanęła,
we wieńcu błyskawic niewiasta:
łuną palisz się jasną...

WYSOCKI

Zapamiętajcie rok
trzydziesty,
dzień dwudziesty dziewiąty
Listopada:
dzień wzeszedł dla was, ta noc!
(łuna)

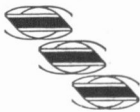
PALLAS

Wam dana potęga i moc!

STANISŁAW WYSPIAŃSKI



W październikowym numerze «Polski w Europie», a więc miesiąc wcześniej opublikowaliśmy zyciorys Jurij Andropowa wraz z jego zdjęciem jako przewidywanego następcy Breżniewa.



"Chcesz
pomóc
sprawie
pokoju
szanuj
Wolność"

Zastąpienie Breżniewa przez Andropowa stawia przed nami pytanie, jak to się dzieje zawsze w podobnych sytuacjach objęcia władzy przez nowego człowieka, czy to coś zmieni w polityce Moskwy.

Ktoś na Zachodzie ocenił Andropowa jako «liberalnego» i duża część prasy podając jego zyciorys podkreśla głównie ten właśnie rys «liberalności» w jego postępowaniu. Narazie jednak nikt nie dał jeszcze najmniejszego dowodu na czym ów «liberalizm» Andropowa ma być oparty, co usprawiedliwia by go sądzić w takim świetle.

Przecież nic w jego przeszłości nie upoważnia do oceniania nowego władcy na Kremlu w takich różowych kolorach. Człowiek partii, wierny jej ideologii ortodoksji komunistycznej, uległy, nawet gorliwy wykonawca decyzji kremlofskich w polityce wewnętrznej, likwidator tych nawet tak skromnych odruchów wolnościowych typu grupy Sacharowa, szef KGB, członek biura politycznego, Andropow jest typowym wzorem *aparaczyka* czerwonej burżuazji.

Ktoś – dość potężny – u źródeł propagandy na Zachodzie chce go zrobić «liberałem» i środki masowego przekazu od razu dziwnie zgodnie robią z Andropowa «liberała». Byłoby niezwykle ciekawe przeprowadzić śledztwo celem wykrycia kto, gdzie, wymyślił i rzucił to hasło «liberalnego» Andropowa.

Komu zależy na tym, by od pierwszego dnia rządów byłego szefa KGB robić mu dobrą opinię i rozbrajać czujność wolnego świata. Kto chce na siłę ratować niesławnej pamięci katastrofalną politykę odprężenia czyli ustępstw Moskwy.

Zmiana pierwszego sekretarza napewno pociągnie za sobą jakieś przesunięcia personalne na najwyższych i średnich szczytach władzy sowieckiej. Niemniej możliwości wyboru współpracowników przez Andropowa są dość ograniczone. Przyjdą inne nazwiska ale wszystko to będą, jak poprzednio, posiadacze partyjnej legitymacji, wychowani, awansowani, protegowani przez ten sam system, który dał Chruszczowa, Gromykę, Breżniewa, Andropowa czy Czernienkę. Czyli kooptacja przyjaciół i współpracowników. Klasa rządząca, klasa posiadająca wszelkie przywileje, zamknięta w sobie, izolowana od społeczeństwa większym i lepiej strzeżonym murem niż widoczny otaczający pałace Kremla.

W Polsce już kilkakrotnie robiono sobie złudzenia, że zmiana pierwszego sekretarza, może oznaczać zmianę systemu i jego metod. Naiwność takich złudzeń jest tylko oczywistym dowodem nieznanomości rzeczy, niedojrzałości politycznej. Tylu Polaków w 1956-ym roku miało nadzieję, że powracający z izolacji Gomułka zmieni partię. Jakże szybko okazało się, że interes partii i jej klasy rządzącej był silniejszy od Gomułki i jego (jeśli nawet takie miał) pozytywnych zamiarów reform. Liczni byli ci co oczekiwali zmian, kiedy Gierek zastąpił Gomułkę. Ale obaj, jak Bierut przed nimi, a Kania czy Jaruzelski po nich, otoczeni byli ludźmi partii, systemowi, aparatu. Byli tworamiami *establishmentu* i musieli w nim pozostać, bronić jego interesów, a w nich swojego własnego.

Ten rodzaj solidarności partyjno-biurokratycznej nie jest tylko rysem charakterystycznym partii komunistycznych. Identycznie dzieje się i w krajach kapitalistycznych. Na czele zachodnio-niemieckiej SPD był Brandt czy Schmidt, ale jeden i drugi zmuszeni byli do tej samej polityki, bo to partia i jej «lobby» decydowały o profilu polityki a nie jeden «wódz». We Włoszech chrześcijańska demokracja od przeszło trzydziestu lat rządzi, zmienia swych przywódców, zmienia premierów i ministrów, ustawia ich na różnych stanowiskach, rozdzielając role jak w teatrze i każdy ją gra według scenariusza.

Do zmian za żelazną kurtyną, droga nie prowadzi przez zastąpienie jednego członka biura politycznego drugim. To i tak dzieje się według «klucza». Obietnice reform, zmian, pozostają częścią taktycznej gry bez żadnego pokrycia w życiu kraju. To nie ludzie należy w tym systemie zmieniać – ale sam system. Gdy ludzie typu Wałęsy, czy organizacje w rodzaju Solidarności, samemu

systemowi stają na drodze, chcą go zmienić, to system wyprowadza na ulice czołgi i otwiera z góry zaplanowane, zawsze przygotowane « na wszelki wypadek » obozy koncentracyjne. W 1981-ym roku partia mogła dać najpierw władzę Jaruzelskiemu i potem zastąpić go Kanią czy odwrotnie i to w planach partii nie miało i tak żadnego znaczenia. Po Jaruzelskim przyjdzie taki czy inny człowiek systemu i nadal nic się nie zmieni. Zmienić się może tylko, gdy zabraknie partii. Gdyby całe społeczeństwo solidarnie chciało i potrafiło wyizolować partię z życia narodu, nie podawać ręki partyjnym, nie odzywać się do nich, traktować ich jak morowe powietrze – to tylko wówczas partia musiałaby albo się zmienić i paktować ze społeczeństwem, albo przestać istnieć. Dlaczego Niemcy nie utworzyli w Polsce władzy quislingów (choć o to w 1944 r. zaczęli zabiegać), a Moskwa od 38-iu lat rządzi Polską przez oddanych sobie quislingów partyjnych?

Jak w Polsce żaden pierwszy sekretarz nie miał zamiaru i nie mógł zmienić celów, formy, treści partii tak samo nie uczyni tego Andropow w Rosji. Nie zmienia się systemu, którego jest się tworem i odbiciem.

Im mniej będziemy żywić złudzeń, im lepiej poznamy system, mechanizm go regulujący, tym pręcej i efektywniej będzie można wypracować strategię walki z nim. Z zarazą nie prowadzi się dialogu. Zarazę trzeba zwalczać środkami proporcjonalnymi do siły i możliwości jej groźby.

WARTA

ZŁOTE ZASADY ośmiu religii świata

HINDUIZM - Człowiek obdarzony inteligencją w
nien zawsze traktować innych tak, jak sam
chciałby być traktowany.

BUDDYZM - W pięcioraki sposób człowiek wi-
nien służyć swoim przyjaciołom i bliźnim;
szlachetnie, uprzejmie, życzliwie traktując
ich takak siebie traktuje i będąc dobrym
tak jak jego słowa są dobre.

TAOIZM - Przyjmuj powodzenie twego sąsiada
jak gdyby twoje były – a straty jego miej za
swoje własne.

KONFUCJANIZM - Nie czyni innym tego czego
chciałbyś by tobie nie czyniono.

JUDAIZM - Będziesz miłował sąsiada swego jak
siebie samego.

MAHOMETANIZM - Żaden z was nie jest prawdzi-
wie wierzący jeśli nie miłuje brata swego jak
siebie samego.

ZOROASTRYZM - Ten rodzaj natury jest dobry
który wstrzymuje się od czynienia innym
tego co dla niej samej nie jest dobre.

CHRYSTJANIŹM - Wszystko cokolwiek chcesz
ażeby ludzie czynili tobie czyni tak samo lu-
dziom.

EMIGRACJA DO AUSTRALII

Z informacji oficjalnych i nie-oficjal-
nych wydaje się, że Rząd Australii stara
się ograniczyć ilość emigrantów. Są na
to różne powody, głównie bezrobocie,
które jest oficjalnie 7%, jak również na
pływ imigrantów z różnych krajów. Np.
Wysoki Komisarz Australii w Londynie
otrzymuje rocznie około 120,000 zgłoszeń,
których przepracowanie i ocena według
systemu punktów, stosowanego, do wszy-
stkich imigrantów, może zająć do 9 mie-
sięcy podczas gdy Australia zamierzała
przyjąć w roku 82 ze wszystkich krajów
również około 120,000 osób.

Zawody poszukiwane w Australii, to
inżynierowie lub technicy mechaniczni,
elektryczni i komputerowi, jak również
dobrze wykwalifikowani robotnicy z tych
branż. Muszą oni przejść egzamin w biu-
rze imigracyjnym, a po przyjeździe do
Australii mogą pracować w swym fachu,
początkowo pod nadzorem, a później zda-
wać egzaminy uzupełniające. Język an-
gielski nie jest teoretycznie wymaganym
warunkiem, ale za dobrą znajomość an-
gielskiego dostaje się 6 dodatkowych
punktów. Inne zawody lub wykształcenie
polskie nie są łatwo uznawane, np. me-
dycyna lub prawo. Filologia, socjologia
lub inne studia ogólne polskie są mało
użyteczne. Nie ma też zapotrzebowania
na marynarzy.

NADEŚLANE WYDAWNICTWA

« Li scalini der celo » (Schody do nieba).
Poezje Federico Tosti. Wyd. Scena Illustra-
ta - Rzym.

« Werk und wir » - Organ grupy prze-
mysłowej Estel Hoesch wychodzący w Dort-
mund pod dyktando dr. Gunter Sieber.

J.S. FOOD LTD. A-S

Njalsgade 21
DK-2300 Copenhagen S
Denmark

Telephone: 01-570066

Telex: 31143 jfse

Bank:

A/S Amagerbanken

account: 5201-100748-1

Case Manhattan Bank, N.A.

New York - USA

account: 949-1-392800

Send a
cheerfull duty-free parcel
to your friends and family
in Poland

Their appreciation
will be your satisfaction

Wyślij rodosną bezcłową
paczkę do rodziny i przyjaciół
w Polsce

Ich wdzięczność
będzie twoją satysfakcją

EXPRESS FOOD PARCELS
VIA COPENHAGEN

EVOLUCJA HISZPAŃSKA T U I

Hiszpanie wybrali parlament o zdecydowanej przewadze socjalistów. Komuniści utracili 80% mandatów, a rządząca poprzednio partia, prawie przestała istnieć.

Tego rodzaju wyborczej rewolucji, nie zna historia demokratycznej Europy. Jest to zjawisko godne dużego zainteresowania.

Hiszpańskie wybory listopadowe można nazwać triumfem demokracji. I to zupełnie niezależnie od charakteru politycznego czy ideologicznego partii zwyciężskich socjalistów, czy przegranych centrystów.

W ciągu kilku lat jakie upłynęły od śmierci generała Franco, Hiszpania dorosła do pełnej autentycznej demokracji. Odnowienie monarchii parlamentarnej, była marzeniem i celem dążeń szefa Falangi w ciągu ostatnich lat sprawowania władzy. Ale można wątpić czy umierający w 1975-ym roku « Caudillo » mógł się spodziewać takiego zwycięstwa po swojej śmierci. Powrót króla już wcześniej okazał się dla Hiszpanii zdecydowanie korzystny. Wojskowe zamachy stanu nie udały się wobec postawy Juana Carlosa I-ego.

Nadanie częściowej autonomii niektórym prowincjom, zwłaszcza Asturii, było możliwe tylko w systemie monarchicznym, gdyż wobec aktywnych ostatnio separatystycznych prądów, tylko instytucja korony utrzymuje obecnie i nadal będzie w stanie zapewnić jedność Hiszpanii.

Młoda demokracja hiszpańska dała też dowód swojej dojrzałości politycznej przed kilku miesiącami, w czasie wojny brytyjsko-argentyńskiej o Falklandy. Madryt nie uległ naiwnej pokusie zdobycia siłą Gibraltaru i nie naraził się na niesławny kleskę jaka stała się udziałem Argentyńczyków, a zwłaszcza ich rządu i armii.

Gibraltar w rękach Anglików posiada de facto większą wartość dla bezpieczeństwa Hiszpanii, aniżeli gdyby się znalazł w posiadaniu samych Hiszpanów. Wynika to z układu i dyspozycji sił od dawna ustalonych. Anglia nie zagraża Hiszpanii swoją obecnością w Gibraltarze. Ale jeśli by jakiegokolwiek trzeciego mocarstwo chciało zdobyć tę pozycję strategiczną, otwierającą wejście i wyjście z Morza Śródziemnego, to jest oczywiste, że Anglia, a nie Hiszpania, posiada realne możliwości, aby obronić skały i bazę Gibraltaru. Zrozumiałe jest, że wejście Hiszpanii do OTAN-u powinno wpłynąć także na złagodzenie antagonizmu anglo-hiszpańskiego w sporze o Gibraltar.

Można założyć, że Hiszpanii mogliby przyjść z pomocą jacyś potężni sprzymierzeńcy w utrzymaniu Gibraltaru jako bazy wolnego świata. Ale jak wiadomo, pomoc żadnego alianta nie jest nigdy pewna ani też bezinteresowna. Anglia dla obrony Gibraltaru nie potrzebuje niczyjej pomocy. Status mocarstwa atomowego, jest już wystarczającą siłą obronną wszystkich interesów strategicznych tego państwa.

Pomimo całej propagandy, przeważnie inspirowanej z zewnątrz, jaka wybuchła w Hiszpanii na temat powrotu Gibraltaru, to na pewno nie leży ta ważna sprawa w interesie samych Hiszpanów, tak długo, dopóki pokój całej Europy jest zagrożony moskiewskimi apetytami.

Broniąc swoich własnych interesów czy też całego Zachodu, Anglia broni w Gibraltarze w *pierwszym* rządzie interesów samej Hiszpanii.

Rola floty brytyjskiej w składzie sił morskich całego paktu OTAN jest ogromna. Same Stany Zjednoczone nie mają żadnego interesu w tym aby ostatecznie

obronę morza Śródziemnego, przez wprowadzenie jakichkolwiek zmian w sytuacji Gibraltaru.

Należy się spodziewać, że nowy premier Hiszpanii nie zechce nigdy pójść śladami prezydenta Gualtieri. Obrona Europy zostanie wzmocniona wejściem Hiszpanii do NATO, a obrona Morza Śródzie-



FELICE GONZALES
Przewódca hiszpańskich socjalistów

mnego wymaga utrzymania obecności brytyjskiego lwa naprzeciw Tangeru.

Leży to zarówno w interesie młodej demokracji hiszpańskiej, jak i całego wolnego świata. Nie zapominajmy też, jak wielką usługę oddał generał Franco aliantom, a więc i nam Polakom, gdy odmówił stanowczo Hitlerowi wpuszczenia Wehrmachtu do Hiszpanii by pokusić się o zdobycie strategicznej bazy Gibraltaru.

J. M. P.

ZJAZD POLSKIEJ PARTII SOCJALISTYCZNEJ NA OBCZYŻNIE

6 listopada 1982 r. w Brukseli, miał miejsce X Zjazd Polskiej Partii Socjalistycznej, będący jednocześnie Zjazdem jubileuszowym z okazji 90-jej rocznicy powstania Polskiej Partii Socjalistycznej oraz zjazdem solidarności socjalistycznej łączącym trzy ugrupowania: Związek Socjalistów Polskich, Centralny Komitet PPS i Centralny Komitet Zagraniczny PPS.

PROSIMY O NADSYŁANIE WIADOMOŚCI O DZIAŁALNOŚCI ORGANIZACJI POLSKICH ZAGRANICĄ ALBO ORGANIZACJI POLSKO-WŁOSKICH, POLSKO-FRANCUSKICH, POLSKO-NIEMIECKICH itd.

Moskwa – Na skutek tragicznej sytuacji żywnościowej władze Związku Sowieckiego zakazały hodowlę zwierząt koniecznych do przemysłu futrzanego.

Tokio – Poraz pierwszy od 25 lat siły zbrojne Stanów Zjednoczonych i Japonii, wzięły udział we wspólnych manewrach nazwanych « Yamato 82 ».

Berlin – Kryzys gospodarczy krajów sfery komunistycznej zwiększa się z każdym dniem. Ze źródeł dobrze poinformowanych donoszą o licznych strajkach robotników w zakładach przemysłowych Niemieckiej Republiki Demokratycznej. M. in. strajki wybuchły w fabrykach w Boehlen i Espenheim, w Premnitz, jak również i w Lipsku. Motywem protestu robotników niemieckich jest brak żywności. Posiłki zakładowe składają się tylko z kapusty i ziemniaków.

Warszawa – Prymas Polski Józef Glemp przyjął na trzygodzinnej rozmowie przywódcę « Solidarności » Lecha Wałęsę.

Montreal – Według ostatnich danych statystycznych, język włoski w Kanadzie znajduje się na trzecim miejscu poprzedzony językiem francuskim i angielskim. Na czwartym miejscu znajduje się język niemiecki.

Rzym – W parlamencie włoskim złożona została interpelacja, żądająca wyjaśnienia zaginięcia 64 tysięcy żołnierzy włoskich podczas ostatniej wojny światowej.

Madryt – Santiago Carrillo, od roku 1960 sekretarz generalny hiszpańskiej partii komunistycznej, podał się do dymisji na skutek klęski wyborczej. Jego następcą został mianowany Gerardo Iglesias z Asturii.

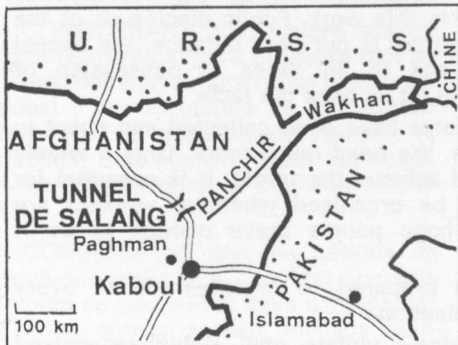
Warszawa – Gen. Wojciech Jaruzelski szef partii komunistycznej i WRONy w telegramie gratulacyjnym do Jurij Andropowa podkreślił, że *przyjaźń Polski ze Związkiem Sowieckim jest podstawą niezależności Polski i ochroną jej granic!*

Rzym – 4 listopada upłynęła 40 rocznica bitwy pod El Alamein. Po dziesięciu dniach krwawych walk, armia włosko-niemiecka straciła 55 tysięcy ludzi. W siedem miesięcy później cała Afryka Płn. została wyzwolona.

Pekin – Agencja prasowa « Nowe Chiny » doniosła o usunięciu z rządu ministra spraw zagranicznych Huang Hua i ministra obrony Geng Biao, bezpośrednio po ich powrocie z Moskwy.

T A M

Islamabad – Ponad 1000 osób, w tym co najmniej 700 żołnierzy sowieckich, zginęło w katastrofie w tunelu Salang łączącym



cym stolicę Afganistanu z północną częścią kraju.



Wjeście do tunelu

« LA LIBERTÉ EST LA SOURCE DE TOUT BONHEUR MAIS LA SOURCE DE LA LIBERTÉ C'EST LE COURAGE »

PERICLÉS

Moskwa – Związek Sowiecki wydał znaczki pocztowe z okazji 150 rocznicy urodzin Giuseppe Garibaldi. Mijamy nadzieje, że i Polska uczci Garibaldi i Francesco Nullo, którzy walczyli o jej wolność przeciwko przemocy rosyjskiej (przyp. red.).

Moskwa – Według oświadczeń sowieckiego ministra rolnictwa, wypowiedzianych podczas jego wizyty w Kanadzie wynika, że tegoroczne zbiory zboża liczą 176 milionów ton, to zn. o 60 milionów ton mniej, w porównaniu z ubiegłym rokiem.

Pekin – Centralne Biuro Statystyczne podało, że ludność Chin przekroczyła 1 miliard w czym:

519.433.369 mężczyzn, 488.741.919 kobiet, 206.588.582 ludności mieszka w miastach a ludności rolnej oblicza się na 801.586.706.

Mniejszości narodowe liczą ogółem 67.233.254.

Miasta największe to:

Szanghaj 11.859.748 mieszkańców

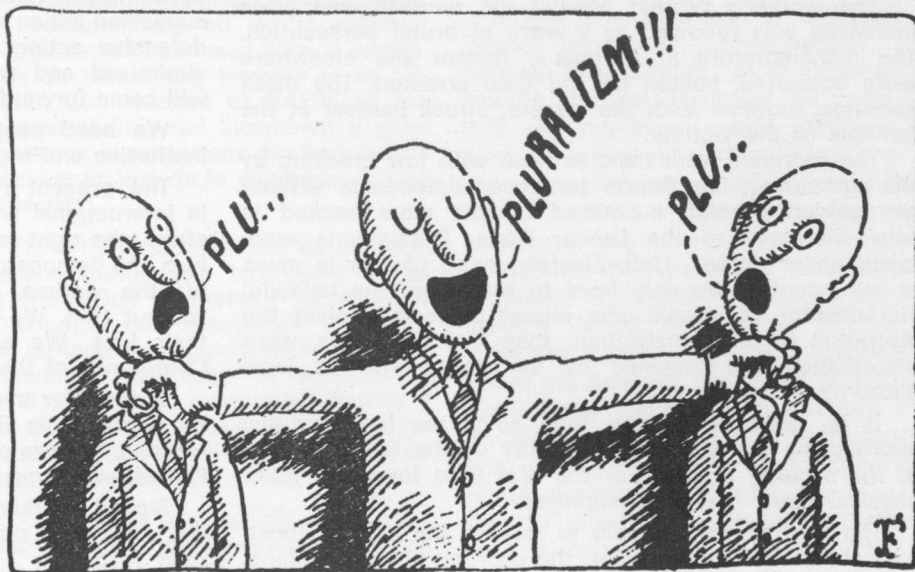
Pekin 9.230.687

Tiencin 7.764.141.

Siły zbrojne liczą obecnie pod bronią 4.230.000 ludzi.

Z PRASY POLSKIEJ

B.D.I.C



ZBIÓR ZABAWEK PRZEZ MŁODZIEŻ NIEMIEC ZACHODNICH DLA DZIECI W POLSCE NA BOŻE NARODZENIE

SPIELZEUG FÜR KINDER IN POLEN!

Nach wie vor ist die Versorgungslage in Polen katastrophal, selbst wenn viele Menschen in unserem Lande in einer beispielhaften Hilfsaktion versucht haben, diese Not unserer Nachbarn zu lindern. Viele Einzelpersonen und Gruppen unseres Verbandes haben sich daran beteiligt und Lebensmittelpakete nach Polen geschickt. Auch unter nunmehr erschwerten Bedingungen muß diese Hilfsaktion unbedingt weiterlaufen!

Als Jugendverband liegen uns dabei alle Kinder in Polen besonders am Herzen. Für sie ist nicht nur das Sattwerden von elementarer Bedeutung!

Der Bundesvorstand der DJO-Deutsche Jugend in Europa hat deshalb eine Anregung aus dem Kreise der Mitglieder aufgegriffen, in der Herbst- und Vorweihnachtszeit Spielzeug für die Kinder in Polen zu sammeln. Wir bitten alle Verbands-

mitglieder, PFEIL-Leser, Freunde und Mitarbeiter des Verbandes, diese Aktion tatkräftig zu unterstützen.

Unser Vorschlag hierzu: Seht nach, was Ihr an Spielzeug entbehren könnt – viel liegt in den Kinderzimmern, im Keller und auf dem Boden herum. Kinder in Polen würden sich darüber freuen! Fertigt Spielzeug in der Gruppe oder in der Familie selbst an! Startet Aktionen mit befreundeten Jugendverbänden in den Jugendringen! Sprecht andere Verbände an und denkt auch an die Spielwarenläden und an Großhändler – versucht sie von unserer Aktion zu überzeugen!

Es gibt so viele Möglichkeiten, hier etwas zu tun! Nur bitte – das Spielzeug muß in Ordnung und funktionsfähig sein! Daß wir kein Kriegsspielzeug brauchen, versteht sich dabei wohl von selbst!

« POLSKA W EUROPIE », NIECH POZOSTANIE PŁASZCZYZNĄ SPOTKANIA WSZYSTKICH POLAKÓW, NIECH BĘDZIE WYRAZEM JEDNOLITEGO ZESPOLENIA MYŚLI, W WALCE O JEJ DOBROBYT I SAMOSTANOWIENIE. Z NASZEJ STRONY BĘDIEMY W MIARĘ MOŻLIWÓSCI PISMO ROZSZERZAĆ, DZIĘKI WAM POLEPSZAĆ. BUDUJMY WSPÓLNIE NASZE JUTRO W IDEAŁACH POKOJU I DEMOKRACJI.

FIRST APPEAL BY THE WORKERS' DEFENCE COMMITTEE

On 23rd September 1976, Jerzy Andrejewski, on behalf of the Workers' Defence Committee, sent the following appeal to the Sejm (the Polish Parliament).

Appeal to the People and the Authorities of the Polish People's Republic.

The worker's protest against the unreasonable price increases was followed by a wave of brutal persecution. The demonstrators at « Ursus », Radom and elsewhere were assaulted, beaten up and then arrested. The mass sackings, together with the arrests, struck hardest at the families of the victims.

The reprisals went hand in hand with law breaking by the authorities. The Courts sentenced defendants without any evidence being submitted, people were sacked in total disregard of the Labour Code. Depositions were taken under duress. Unfortunately, none of this is news in our country. We only have to remember the unlawful victimisation of people who signed protests against the alteration of the Constitution: they lost their jobs, were blackmailed and detained by the police without legal authority.

It is, however, a long time since we had anything approaching the scale and brutality of the latest actions of the security organs. For the first time for many years physical terror has been employed.

The victims are not able to rely on the help of those who should be helping them; the position of trade unions, for instance, is simply ludicrous. The social welfare agencies refuse to give any assistance. In this situation, they have to be helped by the country at large: their protest was in the public interest and we are all in their debt. Solidarity and mutual help are the only means we have to defend legality.

The undersigned formed the Workers' Defence Committee to initiate and co-ordinate financial, legal and medical aid. The full documentation of the reprisals is extremely important in this work. Public disclosure of the conduct of the authorities is our best defence. We appeal to all the victims and to all those in possession of genuine information to let us have the facts.

So far, 150,000 zlotys have been collected and spent in assisting the victims. We need much more. Only a widely supported action will achieve the target. It is essential for defensive action to be organised wherever workers are victimised and we hope people brave enough to do it will come forward.

We need people prepared to organise aid in every institution and organisation.

The present reprisals violate civil rights recognised in international and Polish law: the right to work and to strike, the right to free expression, to participate in meetings and demonstrations. The Committee demands freedom for the victims already sentenced and for those held without trial. We demand that they should be given back their jobs. We support the resolutions of the Bishops Conference of the 9th September.

We ask for everyone to support us.

We formed this Committee for humanitarian and patriotic reasons. We are convinced it shall play its part in serving Poland and humanity.

Signed: workers Defence Committee, organised to help the victims of reprisals following the events of the 25th June 1976.

Jerzy Andrzejewski, Stanislaw Baranczak, Ludwik Cohn, Jacek Kuron Edward Lipinski, Jan Josef Lipski, Antoni Macierewicz, Piotr Naimski, Antoni Pajdak, Josef Rybick, Aniela Steinbergowa, Adam Szczypiorski, ks. Jan Zieja, Wojciech Ziembinski.

MOINS DE QUATRE EUROPÉENS SUR DIX SONT DES HOMMES

Au cours des 30 dernières années, la prédominance numérique des femmes sur les hommes s'est affirmée dans la « région C.E.E.-O.N.U. » (Europe des Dix + pays de l'A.E.L.E. + autre pays scandinaves + pays du bloc européen de l'Est + partie européenne de l'U.R.S.S. + Turquie + le reste de l'Europe géographique, avec Malte, Chypre, etc., ensemble totalisant en 1980 quelque 950 millions d'habitants): c'est l'une des conclusions d'un rapport de la Commission économique pour l'Europe des Nations unies (C.E.E. - O.N.U.) qui vient d'être diffusé à Bruxelles.

Survenant peu après la diffusion des résultats des recensements mondiaux (environ 6 milliards d'êtres humains en 2000) et belge (accroissement de population de 0,2 p.c. en 1981), ce rapport s'inscrit dans la perspective de l'organisation prochaine, à Vienne (du 26 juillet au 6 août), d'une « assemblée mondiale sur le vieillissement ».

C'est, en effet, en Europe que le vieillissement de la population est le plus marqué par rapport au reste du monde. La proportion d'individus âgés de plus de 60 ans y est de 15 p.c. (15 à millions) contre 7 p.c. pour le reste du monde. Cette population âgée a presque doublé par rapport à 1950. Quant au nombre d'Européens âgés de plus de 75 ans, il était de 42 millions en 1980, soit 127 p.c. de plus.

La tendance au vieillissement se poursuivra dans les 20 prochaines années, prédit la C.E.E.-O.N.U. La population âgée européenne devrait augmenter de 32 p.c. entre 1980 et 2000, de façon à atteindre

206 millions à cette échéance. Dès lors, « la tendance à une plus grande dépendance des personnes âgées et à une moindre dépendance des jeunes » persistera.

L'autre constatation majeure de la comparaison démographique 1950-1980 effectuée par la C.E.E.-O.N.U. est l'accentuation de la tendance à la « féminisation » (au sens littéral) de la population européenne: en 1950, la proportion d'hommes était de 42 p.c. En 1980, elle n'est plus que de 39,5 p.c.

Revenant au phénomène du vieillissement, le rapport souligne que celui-ci risque d'exercer des effets négatifs sur la croissance économique: souvent, les personnes âgées participent moins à la vie active, leur productivité au travail est moindre et le rapport « épargne/revenus » les concernant est plus faible que celui des adultes jeunes. Bien que cette constatation soit atténuée par une plus grande qualité dans le travail des personnes âgées et, pour certains emplois, par un meilleur rendement, le vieillissement va de pair avec une augmentation des besoins dans presque tous les domaines: une proportion élevée de la population âgée exigera des efforts supplémentaires au niveau de la sécurité des revenus, de la protection sociale, de la santé, du logement, de l'éducation, etc.

L'incidence du vieillissement sur le niveau et les conditions de vie impliquera, en tout état de cause, « une approche cohérente et globale », conclut la C.E.E.-O.N.U.

CZYTAJ
POPIERAJ
PRASĘ
POLSKĄ
W
ŚWIECIE

La promotion de l'égalité des chances pour les femmes

Na 150-lecie
rzezi pragi

B.D.I.C

(4 listopada 1794)

CONSIDERANT que l'ensemble de ces actions, y compris celles qui sont appuyées par le Fonds social européen, ont joué un rôle important pour l'amélioration de la situation des femmes;

CONSIDERANT que, malgré les efforts déployés jusqu'à présente tant au niveau communautaire qu'au niveau national, des inégalités de fait persistent dans le domaine de l'emploi et risquent de s'aggraver dans les conditions économiques et sociales actuelles;

CONSIDERANT que, en période de crise économique, il convient non seulement de poursuivre mais d'intensifier l'action entreprise aux niveaux communautaire et national, notamment afin de promouvoir la réalisation de l'égalité des chances dans les faits par la mise en oeuvre, entre autres, d'actions positives;

PREND ACTE de la communication de la Commission concernant un nouveau Programme d'action de la Communauté sur la promotion de l'égalité des chances pour les femmes (1982-1985), qui porte sur l'« accomplissement de l'égalité de traitement par le renforcement des droits individuels » et la « réalisation de l'égalité des chances dans les faits, en particulier au moyen des programmes d'action positive », et FELICITE la Commission de l'initiative qu'elle a prise;

APPROUVE les objectifs généraux de cette communication, c'est-à-dire le renforcement de l'action tendant à assurer le respect du principe de l'égalité de traitement entre hommes et femmes et la promotion de l'égalité des chances dans les faits par des actions positive et EXPRIME LA VOLONTE de mettre en oeuvre les mesures appropriées pour la réalisation de ces objectifs;

PREND ACTE également des observations qui ont été formulées par les différentes délégations au sein du Conseil au sujet de la communication de la Commission et qui mettent en évidence, entre autres, certaines particularités propres aux systèmes nationaux et INVITE la Commission à en tenir compte dans les initiatives qu'elle prendra dans le cadre de ses compétences;

RAPPELLE les efforts accomplis et en cours dans les Etats membres en ce domaine;

CONSTATE que la communication de la Commission définit des objectifs particuliers et des lignes communes d'actions, dont la plupart se situent dans le prolongement de la mise en oeuvre des directives adoptées par le Conseil dans le domaine de l'égalité de traitement entre les hommes et les femmes;

CONSIDERE que, compte dûment tenu des lignes d'action proposées, ces objectifs devront guider l'action de la Communauté et des Etats membres dans leurs efforts pour appliquer de manière plus étendue et réaliser dans les faits le principe de l'égalité des chances, sans discrimination à l'égard des femmes, quelle que soit la situation économique;

SOULIGNE l'importance, à cet effet, du renforcement ou de la création d'organismes nationaux pour la promotion du travail des femmes et de l'égalité des chances et RAPPELLE les responsabilités qui incombent également aux organisations des partenaires sociaux en vue de la poursuite de ces objectifs;

CONFIRMÉ la nécessité de développer des responsabilités qui incombent également d'information permettant de soutenir l'évolution des mentalités à l'égard du partage des responsabilités professionnelles, familiales et sociales et INVITE les Etats membres à fournir à la Commission toute la coopération requise pour la mise en oeuvre de l'action de sensibilisation;

REAFFIRME la nécessité de promouvoir la mixité dans l'emploi pour tous les secteurs et toutes les professions ainsi qu'une représentation plus équilibrée des femmes aux différents niveaux de responsabilité tant sur le plan national que sur le plan communautaire, et estime que le secteur public y compris les institutions et organes communautaires, devraient donner l'exemple à cet égard;

SOULIGNE qu'il est souhaitable d'éviter des règles protectrices spéciales pour les femmes sur le marché du travail et de les éliminer dans les cas où le souci de protection qui les avait justifiées dans le passé n'est plus fondé;

CONSIDERE qu'il convient de prendre en compte la dimension de l'égalité des chances lors de l'élaboration et de la mise en oeuvre des politiques communautaires susceptibles de l'affecter;

INVITE la Commission à lui présenter avant le 1er janvier 1984 un rapport intérimaire sur les progrès accomplis et sur la réalisation du nouveau programme, établi notamment sur la base des informations recueillies auprès des Etats membres et assorti, le cas échéant, de propositions appropriées;

INVITE les Etats membres à transmettre à la Commission avant le 1er janvier 1985 un premier rapport des progrès accomplis au niveau national et PREND NOTE de l'engagement de la Commission de lui présenter avant la fin de 1985 un premier bilan de l'action entreprise.

O Prago! czaro krwią dymiąca aż do Boga!... / Prago! wieczna pochodnio wśród sumienia wroga, / Milczysz jak Jeruzalem - a cisza straszliwa / Nad grom wymowna z niebios mściciela wyzywa.

(Ernest Buława: « List z Warszawy » - 1865)

Słowo Suworow ma w dziejach Polski wydźwięk jednoznaczny i ponury. Paskiewicz i Murawjew, równie okrutni, przecież nie splamili się masową rzezią bezbronnych i niewinnych. Likwidowali zrywy wyzwolenicze narodu, który już był w niewoli – Suworow odegrał złowrogą rolę w wojskowym przygotowaniu pierwszego i trzeciego rozbioru. Zamknął historię niepodległej Polski hekatombą praską.

Słowo Suworow jak nić krwawa snuje się poprzez literaturę polską. Pamiętamy wszyscy grę Jankiela z mickiewiczowskiego « Pana Tadeusza »: « ... Tak mistrz doskonały wydał okropność szturmu, że wieśniaczki drżały, przypominając sobie ze łzami boleści rzeź Pragi, którą znały z pieśni i z powieści »...

L'UNIVERSITE EUROPEENNE

Point central d'une politique éducative de l'Europe unie sera l'Université. On assiste, de nos jours, au phénomène d'une université de masse: l'Université nationale est devenue une grande école moyenne-supérieure de préparation professionnelle sans, en pratique, finalité de recherche. Il est inévitable qu'il en soit ainsi et c'est également un bien: la société moderne exige un nombre bien supérieur de jeunes dotés d'une préparation professionnelle appropriée. Il convient donc que l'Université nationale satisfasse bien ou de bonne volonté à cette tâche nouvelle, plus modeste certes mais non moins importante, à laquelle elle se consacre mal ou de mauvaise grâce.

**KAŻDY CZŁOWIEK MA
PRAWO DO ŻYCIA,
WOLNOŚCI I
BEZPIECZEŃSTWA
OSOBISTEGO**

Réfugiés politiques et citoyenneté européenne

Lorsque fut signé, en 1976, l'Accord de Bruxelles sur l'élection au suffrage universel des membres du Parlement de l'Europe, le Président de l'Assemblée de Strasbourg avait proclamé la « naissance du citoyen européen ».

Un nouveau droit de cité fut donc aussitôt octroyé, du moins prévu, au bénéfice de certains Européens; un droit supposé s'ajoutait, le moment venu, aux privilèges que confère à ceux-ci leur propre nationalité. Ce cumul virtuel ne manque pas de faire penser à ces autres Européens, fort nombreux, qui sont dépourvus, eux, de toute ressortissance: les réfugiés politiques.

La situation actuelle de l'Europe orientale étant, pour un temps indéterminé, « provisoirement stabilisée », il semblerait assez logique, en conséquence, que la fraction institutionnalisée du Continent se charge de corriger l'asymétrie; en accordant notamment la citoyenneté européenne aux Européens sans nationalité établis dans les pays membres de la Communauté.

Juridiquement, rien ne paraît s'y opposer. La citoyenneté européenne se substituerait en fait à la protection accordée par chaque pays d'accueil; au besoin, elle se verrait renforcée par celle-ci. Cette protection étatique repose fondamentalement sur un instrument international – la Convention de Genève de 1951 – tout en émanant simultanément, et l'on pourrait dire essentiellement, de l'ONU, à travers l'Organisation Internationale des Réfugiés. Elle ne comprend d'ailleurs aucun des droits de caractère strictement national, liés à la souveraineté, car se limitant à établir une identité personnelle, à légaliser une domiciliation et des situations inhérentes à l'existence physique et sociale de l'être humain, tels les déplacements, le travail, la vie familiale.

Du point de vue politique, l'exil des Européens de l'Est est fondé-est-il besoin de la rappeler? – sur une revendication ayant trait à la dignité de la personne humaine, impliquant l'exercice effectif des droits et des libertés élémentaires. Mais, le choix dont il s'agit – le choix de l'expatriation – est paradoxalement conforme à l'option théorique des gouvernements des pays d'origine des réfugiés, signataires

sans exception et de la Déclaration universelle des Droits de l'Homme et de l'Acte final de la Conférence d'Helsinki. La récente impasse des travaux de Madrid n'a fait que confirmer, une fois de plus, la légitimité de la dénonciation des rigueurs excessives déterminées par l'hégémonie soviétique en Europe orientale.

Sur ces bases, une modalité appropriée ne devrait pas être exclue, qui parviendrait peut-être à créer l'« Europe des citoyens », mentionnée naguère expressément par M. Léo Tindemans dans son Rapport sur l'Union européenne.

Certes l'entreprise communautaire a à faire face à des problèmes autrement graves (monétaire, énergétique, agricole, etc.) et l'actuel bilan de son vingt-cinquième anniversaire est passablement nuancé. Néanmoins, en tentant de légaliser *sur le plan européen* l'indéniable appartenance géo-

graphique et culturelle à l'Europe, des Européens de l'Est qui vivent en Europe de l'Ouest, on soulignerait – opportunément, croit-on, dans la conjoncture mondiale présente – la correspondance organique entre les deux moitiés du Continent; tout en affirmant une solidarité trop longtemps et foncièrement négligée, de même que cet « esprit européen » élargi, sans lequel la construction de l'Europe demeure incertaine.

L'éventuel octroi de la citoyenneté européenne aux réfugiés politiques entraînerait-il un quelconque allègement des régimes despotiques installés à l'Est? C'est fort peu probable. Mais le « devoir d'humanité » observé ainsi à l'égard des plus éprouvés des Européens ne manquerait pas de s'inscrire – d'autant plus – au bénéfice de l'Europe tout court.

G.A.P. « Bulletin européen »

MEIN LANDSMANN (1943)

Dieser, der sein Vaterland vergißt,
wenn man ruft, das Tschechenvolk verblutet,
Bruder jedem Jugoslawen ist,
Norweger, dem Leiden zugemutet.

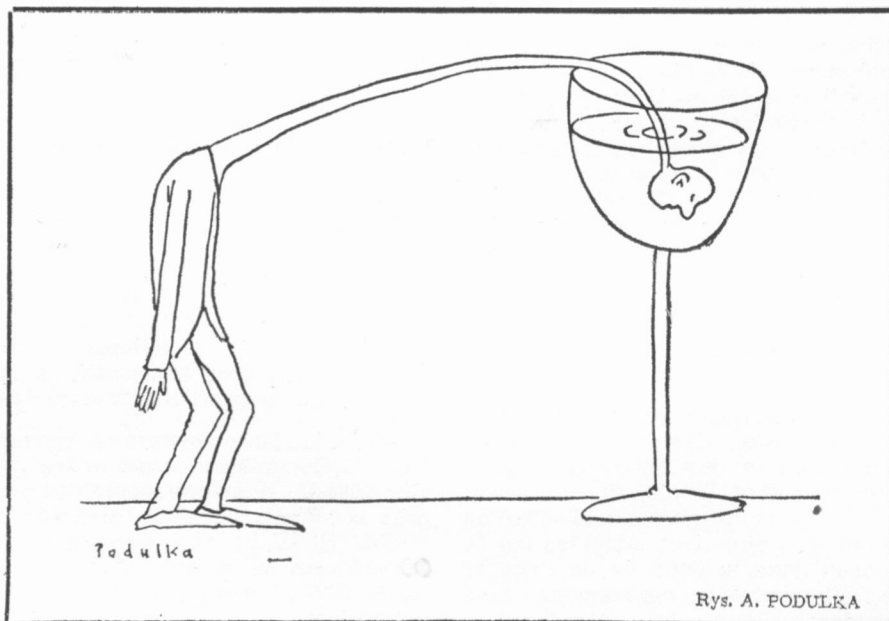
Mit der jüd'schen Mutter klagt er still,
ringt die Hände um geschlag'ne Söhne.
Er beweint den Moskauer, der fiel,
hört der Ukrainer Klagetöne.

Dieser, dessen Herz für alle schlägt,
wird Franzose, sieht er Frankreich brennen,
Grieche, wenn ihn Griechenland bewegt –
Den will ich Landsmann, Menschen nennen.

Antoni Słonimski (1895-1976)

Z PRASY POLSKIEJ

W POSZUKIWANIU DEMOKRACJI



L'ECO DELLA STAMPA

Casella postale 12094
20134 Milano

OKOŁO 4000 CZASOPISM

Miliony Wycinków
prasowych

Rys. A. PODULKA

Center for immigration policy and refugee assistance

B.D.I.C

W Stanach Zjednoczonych toczy się obecnie publiczna debata w sprawie reformy obowiązującej ustawy imigracyjnej a także roli Stanów Zjednoczonych w rozwiązywaniu zagadnienia uchodźców politycznych w Europie i w innych częściach świata.

Na Uniwersytecie Jezuickim Georgetown w Waszyngtonie miało miejsce publiczne forum z udziałem przedstawicieli grup religijnych, etnicznych i zainteresowanych tymi problemami.

Na zaproszenie organizatorów sprawę uchodźców polskich referował p. Władysław Zachariasiewicz, b. długoletni dyrektor Polskiego Komitetu Imigracyjnego w Nowym Jorku. Warto podkreślić, że prelegent zorganizował siatkę organizacyjną Komitetu w Europie, która z pewnością ograniczeniami zachowała się do dnia dzisiejszego.

Podajemy poniżej syntezę referatu p. Władysława Zachariasiewicza.

Redakcja

I appreciate this opportunity to comment concerning refugee problems as they affect American foreign policy. I'm particularly pleased, however, to offer, as requested, some suggestions with regard to the serious problem of refugees from Poland.

Foreign Policy's Implications in Refugee Programs.

The refugee has always symbolized man's inhumanity to man, just as he has also symbolized the individual's yearning for freedom. The traditional generous response of the United States to human misery and political oppression is as natural as the American way of life. As the acknowledged world-wide champion of human rights our nation can maintain its credibility only if it is willing to welcome those who have been denied such rights elsewhere. For this reason this country has conscientiously and consistently taken the initiative and leadership in furthering refugee assistance programs, both on national and international levels.

Without going into detailed analysis of the various socio-economic, political, military and other underlying factors which create world-wide refugee problems, I will concentrate on only one, namely, the dislocations wrought by communism.

Wherever communist regimes exist - in Europe, Asia, Far East or next door to us in Cuba - the pattern is basically the same; the agonized flight of regimented and suljugated peoples seeking at whatever the cost to reach a land of freedom. The successful re-establishment of these refugees, who for well justified reasons are unable or unwilling to return to their countries of origin or nationality under conditions of dignity and self-respect, is clearly related to our country's political objectives. It sustains the faith among the captive populations in the validity of their struggles for democracy and freedom. It tells them that they are not alone in their resistance to the forces of darkness.

President Kennedy stated most appropriately, « This country has always served as a lantern in the dark for those who love freedom but are oppressed, in misery or in need. By doing our share in the compassionate task of helping those who are refugees today, as were so many of our forefathers in the years past. To do less would be to forsake our heritage ». The concept of individual dignity and a moral obligation to extend it throughout the world, is inherent in every basic American document.

The record of America's participation in solving the world-wide refugee problems is unique in the history of the civilized world. In return our nation has been immeasurably enriched by the talents and the love of this land by those whom we have welcomed to our shores.

We have resolved or reduced a number of the world's refugee problems. But many, unfortunately, still remain with new ones arising to plague our conscience... I want to address myself to one these which in a period of short time has reached crisis proportions.

Polish Refugee Crisis

When, more than two years ago the Polish « Solidarity » trade union movement burst on the world stage it was like a ray of sunshine piercing the dark cloud of totalitarian oppression.

It demonstrated once again that the ideas of freedom, independence and democracy are inherent in the Polish nature. In the months after the famous Gdansk accords, « Solidarity » led a relentless struggle for the implementation of a new « social contract ». Without meaningful support from the West and ye-faced by overwhelming Soviet Bloc pressures the odds were against the brave new movement from the very outset.

Today, Polish patriots are languishing in detention camps and prisons like common criminals. More and more people are victims of summary « justice » without right of appeal. But despite the cruel repression people use every opportunity to demonstrate openly their defiance and their contempt for a system which declared war against the whole nation. The Solidarity Union has gone underground, hundreds of illegal newspapers are being published and almost every Pole listens to Western broadcasts. This is the picture of Poland today - betrayed by communist oppressors - yet triumphant. Poland has become once again an inspiration to the rest of the world. President Reagan called Polish drama « another tragic chapter in the quest of the Polish people for freedom and national sovereignty ».

The political upheaval in Poland, culminating in the imposition of martial law, has prompted a great number of Poles to flee to West. In one country alone - in Austria - the number of Polish refugees jumped from 1,500 to well over 40,000, the greatest influx of people seeking haven in the West since the Hungarian Revolution. The compassion of the Austrian government and its people for this new unexpected wave of refugees earns it the respect and admiration of the world's community.

It is estimated that there are about 250,000 Polish citizens in the West affected by the current situation in their country. The largest number-about 150,000 are in Western Europe (about 100,000 in West Germany and approximately 50,000 in Austria). About 50,000 Poles have been trapped in the United States. The rest are scattered all over Europe. The problem is complex. Not all of these escaped from Poland in the past few months. A number had been abroad on a variety of short term visas. The latest developments in Poland now make it impossible, however, for them to return home without facing harsh consequences. It is most doubtful that the situation in Poland will improve in the near future to the extent that the substantial number of Poles could their names placed first on the list of next political purge. The only result of an eventual relaxation in Poland is likely to be an additional exodus of victims from the present persecution. Thus, serious Polish refugee problem is likely to remain with us for some time to come. Fortunately, the Refugee Act of 1980 allows the State Department and INS to respond quickly to emergency situations and gives the President sufficient discretionary powers to act in such situations. As of today, however, the reaction of our government seems to be slow and could be best described as « wait and see ». There is apparently no realization of the serious nature of the problem.

Recommendations

The following measures should be taken immediately to alleviate the plight of the Poles scattered all over Europe and to relieve the tremendous financial and logistical burden from some European countries, especially Austria:

- The President should appoint a Special Coordinator to deal with the Polish refugee crisis. He should be responsible for policy guidance and coordination of relief and resettlement programs.

- An in-depth survey should be made of all recent Polish refugees scattered in various countries to serve as a basis for such programs.

- The President should authorize at least 20,000 refugee visas exclusively for Polish refugees. To the best of my knowledge the present proposals for F.Y. 1983 anticipate only 11,000 visas for all Eastern Europe out of a total of 173,000 (of which 120,000 visas are scheduled to be allocated to Asia, 33,000 for Jewish refugees from Soviet Russia etc, etc.). Visas allocated to Poles should not be at the expense of other Eastern European refugees. Although most of the Polish visas should be assigned to Austria, Poles who have been stranded in other countries should not be deprived of the possibility of emigrating to the United States.

- The State Department and the Immigration and Naturalization Service should be provided with adequate manpower overseas to deal more efficiently with the increased number of Polish asylum and visa applicants. There are many complaints

about the slow pace of processing and also about the over-restrictive interpretation of the « refugee » definition.

A recent meeting of the national leadership of the Polish American Congress revealed that Polish Americans feel « the State Department has not been equitable in its treatment of Polish refugees and especially in its administrative interpretation of a « well-grounded fear of persecution » as a subjective standard enacted into law by Congress in the Refugee Act of 1980 and, that « the Immigration and Naturalization Service has an appalling record of denial of Polish political asylum applications which, in view of the harsh and inhumane martial law situation existing in Poland since December 13, 1981, makes a mockery of the Congressional refugee and political asylum standarts intend by Congress in enacting said law ».

– Those Poles who became stranded in the United States, if they choose not to return to their home country should be allowed to adjust their status to that of permanent residence.

– The placement grants to voluntary agencies which carry a tremendous responsibility in the resettlement of refugees should be increased. Current unemployment situation and housing costs require greater federal assistance.

– There should be greater equity in per capita grants for all refugee groups.

In his testimony last year before the Senate Judiciary Committee, Under Secretary of the Department of State, Stoessel appropriately stated: « Our foreign policy goals with respect to refugees from the Soviet Union and Eastern Europe are to maintain our historical commitment to those who have fled persecution and to demonstrate our support for the principles of freedom of conscience and freedom of emigration ». I would add to this that our commitment to the victims of communist oppression should be read as a strong expression of condemnation for political oppression as well as a signal of our continued support and hope for greater freedoms in these countries. By extending our helping hand to victims to communist tyranny we will show a meaningful SOLIDARITY with the brave people of Poland.

POLACY W ŚWIECIE

25 anni alla ricerca storica e al servizio dei polacchi

(Pontificio Istituto di Studi Ecclesiastici)

Tutto ha inizio allorché Padre Eugeniusz Reczek SJ, alla fine del 1957, lasciata la Polonia per recarsi all'estero onde studiare – nel quadro dei preparativi per celebrare il Millennio del cristianesimo della Polonia – la possibilità di un recupero, negli archivi dell'Europa occidentale, dei documenti fondamentali per la storia della Polonia, andati distrutti nel territorio polacco per gli eventi bellici ed insurrezionali degli ultimi due secoli, ma soprattutto a causa della seconda guerra mondiale. Particolarmente ricchi di documenti polacchi si mostravano gli archivi vaticani ed italiani. Il materiale documentario in questi raccolti costituisce ai fini della ricostruzione della storia della Polonia un insieme di fonti di eccezionale importanza, sia dal lato prettamente ecclesiastico che da quello sociale, politico e culturale.

Ben presto la stanza di Padre Reczek in Roma cominciò a traboccare di schedari. L'immensità del lavoro da affrontare richiedeva tanto un locale spazioso quanto dei validi collaboratori. Incoraggiato ed appoggiato dal Primate di Polonia cardinal Wyszyński, il quale chiaramente vedeva l'importanza e la necessità di una tale ricerca per lo sviluppo delle scienze storiche in Polonia, padre Reczek, superando con il suo entusiasmo mille difficoltà, riusciva nel 1963 a trovare un locale che, riadattato, consentiva di far giungere a Roma i primi collaboratori.

In tal maniera veniva a crearsi l'Istituto di Studi Ecclesiastici, sorto con l'opera dei Gesuiti polacchi della provincia di Varsavia e dell'Episcopato polacco.

Partecipando attivamente ai preparativi per la commemorazione del Millennio della Polonia Cattolica, Padre Reczek ha recuperato materiale per migliaia di unità di microfilm (più di 500.000) di quei documenti polacchi reperiti nell'Archivio segreto vaticano e li ha inoltrati all'Università cattolica di Lublino ed all'Accademia di Teologia Cattolica di Varsavia per un attento studio ed elaborazione.

Al nuovo Istituto, aperto alle esigenze di studio e di cultura, si presentavano presto alcuni problemi da risolvere per la comunità polacca di Roma. Onde servire da supporto allo

studio degli studenti polacchi, in maggioranza sacerdoti e religiosi, ed alla diffusione del pensiero scientifico polacco si veniva a creare una biblioteca e si provvedeva all'organizzazione di conferenze, una o due volte al mese. Per rispondere alla richiesta di aiuto per la preparazione e la stampa delle lauree, veniva dato inizio anche al lavoro editoriale dell'Istituto.

Incessante ed impegnato è stato il lavoro di Padre Reczek, malgrado la precaria salute lo costringesse a lunghi periodi di degenza, per avviare queste iniziative e realizzarle superando molti ostacoli per sopperire ad ogni esigenza insorgente. Moriva nel febbraio 1971 all'età di 54 anni, non avendo avuto nemmeno la soddisfazione di vedere il suo Istituto elevato ad Istituto Pontificio con una sede degna in un palazzo vaticano situato in piazza Cairolì 117, poiché è solamente tre anni dopo la sua morte che Papa Paolo VI ne faceva la concessione.

Sono trascorsi 25 anni dall'arrivo a Roma di Padre Reczek ed oggi l'Istituto possiede più di 2.300.000 fotogrammi di microfilm e di documenti riguardanti la Polonia, già buona parte elaborati in maniera fondamentale e catalogati in tre grandi schedari: topografico, cronologico ed enciclopedico.

Oltre all'arricchimento del proprio archivio, l'Istituto provvede alla riduzione in microfilm, nel proprio laboratorio fotografico, di documenti per aiutare altre case generaliste e provinciali di religiosi polacchi a ricostituire i loro archivi, andati distrutti durante la guerra.

Un grande ed importante avvenimento nella vita dell'Istituto è stato il permesso dato dalle autorità statali polacche nel 1976, dopo tre anni di trattative, di creare un centro d'informazione presso la Biblioteca degli Scrittori dei Gesuiti a Varsavia. Il sistematico trasferimento in patria del materiale raccolto, previsto del resto sin dall'inizio della fondazione dell'Istituto, poteva entrare in questo modo nella fase di realizzazione.

Un significativo apprezzamento del lavoro fatto dall'Istituto nel campo della ricerca archivistica è stato durante un simposio degli storici, organizzato nel 1978 dall'Università Cattolica di Lublino. Padre Damian Synowiec OFM Conv. ha detto: « Forse la più facile via d'accesso ai documenti Vaticani è adesso il Pontificio Istituto di Studi Ecclesiastici a Roma, diretto dai gesuiti polacchi. L'Istituto dispone di un paio di milioni di fotogrammi di microfilm. Nel solo Archivio Segreto Vaticano sono stati rivisti più di 7.000 volumi... Nel Centro d'informazione (a Varsavia) ho trovato indicati i documenti vaticani per le biografie di 51 vescovi del rito latino, 12 vescovi russi e 4 vescovi armeni ».

Per mantenere un più stretto contatto con gli studiosi, a partire dal 1976 l'Istituto pubblica il bollettino « Informatio-nes ». I singoli numeri del bollettino danno le informazioni sul progresso delle ricerche svolte, dei lavori programmati e sulle pubblicazioni sia dell'Istituto stesso, sia degli altri centri scientifici che studiano la storia della Chiesa sulla base dei ricchi archivi Vaticani. Nel bollettino vengono pubblicate anche le elaborazioni e le fonti storiche più preziose.

Accanto alle sistematiche ricerche negli archivi, l'Istituto effettua varie altre ricerche, necessarie per rispondere alle domande che vengono rivolte dai diversi studiosi polacchi. Mantiene contatto e collabora con i centri scientifici delle altre nazioni a Roma, fornisce le informazioni bio-bibliografiche riguardanti la Polonia, e spesso fa da mediatore nelle ricerche da effettuarsi in Polonia.

L'attività editoriale dell'Istituto ha sul suo conto la pubblicazione di più di 50 libri, che spesso hanno richiesto molto lavoro di redazione.

Col passare del tempo l'Istituto, diretto dal 1971 dal Padre Hieronim Fokcinski SJ, è diventato un valido centro culturale polacco a Roma. La biblioteca conta oggi circa 32 mila volumi e più di 200 titoli di periodici e riviste. Più di 100 conferenze vi sono state tenute dai diversi specialisti venuti dalla Polonia e da altri Stati esteri. Fra i conferenzieri citiamo il cardinale Wojtyła, il quale, ogni volta che veniva a Roma per i Sinodi dei Vescovi, accoglieva sempre benevolmente l'invito di presentare alla comunità polacca i problemi attuali vissuti dalla Chiesa e discussi dai Vescovi; partecipava pure alle conferenze tenute dagli altri, per trovare l'occasione di incontrarsi con i Polacchi. Nel quadro di animazione della vita culturale, l'Istituto organizza ogni tanto delle mostre, che di solito sono molto apprezzate e richiamano gran numero di visitatori.

Dunque, non solo alla ricerca storica, nel vasto e fecondo terreno degli archivi Vaticani e italiani, scopo primo della sua attività, si dedica questo Istituto, ma anche rivolge una sensibile attenzione ai sempre maggiori problemi ed esigenze della comunità polacca in Roma.

P. PLEZIA RYSZARD S.J.

DOTYCHCZAS ROZPRÓSZENI • JEDNOCZYMY SIĘ

Po trwających przez dziesięć miesięcy przygotowaniach organizacyjnych działaczy różnych ośrodków polskich w Szwecji,

udało się doprowadzić do ich połączenia i zjednoczenia pod nazwą: «KONGRES POLAKÓW w SZWECJI – SOLIDARNOŚĆ».

Nastąpiło to 23 października 1982 roku na I Zgromadzeniu Delegatów, wybranych wcześniej w różnych miastach Szwecji. Gośćmi honorowymi byli: min. Wiesław Patek – reprezentant Rządu Rzeczypospolitej Polski z Londynu, doc. Adam Heymowski – prezes Towarzystwa Przyjaciół Muzeum Rappersvil, kustosz zbiorów królewskich Biblioteki Bernadottów – cieszący się wielkim autorytetem wśród tut. Polonii, oraz kierownik Biura Informacyjnego NSZZ «Solidarność» na Szwecję p. Stefan Trzcinski.

W skład Kongresu weszły najważniejsze organizacje uchodźcze jak m. in.: najstarsza Rada Uchodźstwa Polskiego, Polski Komitet Pomocy, Federacja Uchodźstwa Polskiego, Stowarzyszenie Kombatantów Polskich-Oddział Szwecja, Polskie Stronnictwo Ludowe.

Zgromadzenie Delegatów poprzedziło uroczyste złożenie kwiatów pod pomnikiem katyńskim w Sztokholmie z udziałem przedstawiciela Polskiej Misji Katolickiej – ks. Józefa Węgrzynka. Zebrani oddali hołd pamięci pomordowanych oficerów polskich w Rosji oraz poległych w ostatnich latach i miesiącach robotników w Polsce.

W czasie obrad przyjęto statut określający niepodległościowy charakter Kongresu Polaków w Szwecji.

Na prezesa został wybrany dr. med. Jan Zuchowski posiadający duże doświadczenie społeczne i polityczne.

W założeniach Kongresu, będzie wspieranie NSZZ «Solidarność» i propagowanie idei solidarnościowych wśród Polonii oraz Szwedów. Uchwalona została rezolucja potępiająca rozwiązanie «Solidarności» oraz wystosowano apel do rządu szwedzkiego, aby oficjalnie napiętnował reżym wojskowy PRL za naruszanie praw człowieka, nielegalne postępowanie z działaczami SOLIDARNOŚCI i rozwiązanie tego związku zawodowego.

Dzięki powstaniu Kongresu, udało się już uratować jedyny w Szwecji Dom Polski – Ośrodek Polskich Organizacji Politycznych (OPON) w Sztokholmie, zakupiony ze składek powojennej emigracji któremu groziło zamknięcie.

Zjazd 23 października 1982 r. był historycznym wydarzeniem dla Polonii Szwedzkiej.

Władysław Nowik

HISTORIA PRZEMILCZANA ALBO WYPACZANA

Możnaby to nazwać amerykańskim tempem, chociaż dr. Tadeusz Wyrwa jest Polakiem a mieszka we Francji: w ciągu 8. dni przemierzył on 4 raję, koleją i samochodem przejechał tysiące km i odwiedził 8 polskich ośrodków w Skandynawii.

Los tak chciał dotychczas, że dr. Wyrwa zjechał niemal cały świat wzdłuż i wszerz, mieszkał i studiował w wielu krajach, ale nigdy nie zawadził o tę część Europy.

Do Kopenhagi dr. Wyrwa przyjechał na zaproszenie Samodzielnego Koła Stowarzyszenia Polskich Kombatantów w Danii,

.....

które w ramach historycznych miesięcy sierpnia i września razem ze Skandynawskim Oddziałem Towarzystwa Przyjaciół Polskiego Uniwersytetu na Obczyźnie i Kołem b. Żołnierzy A. K. urządziło dwie prelekcje w auli pod kościołem Św. Anny w Kopenhadze.

Pierwszym mówcą była dr. med. Katarzyna Polańska, która jest delegatem tutejszego Koła b. Żołnierzy A. K. W żołnierskim, skoncentrowanym przemówieniu opowiedziała ona o ideałach polskiej młodzieży w czasie II. Wojny Światowej, o założeniach walki podziemnej i o swych przeżyciach w ramach A. K., których było nie mało. Powiedziała, że już nie wielu b. członków A. K. pozostało przy życiu, bo nie tylko Niemcy, ale i Rosjanie walnie przyczynili się do tego a i nieubłagany czas też robi swoje. Nie mniej jednak geniusz Narodu Polskiego sprawił, że same z siebie i pod wpływem rodziców wyrosły nowe pokolenia bojowników o wolność.

Miesiące sierpień i wrzesień od 43. lat stały się szczególnie historycznymi miesiącami dla nas Polaków. Niestety, panuje powszechna, zgodna opinia co do tego, że przez ostatnie 37 lat historia Polaków w samej Polsce jest albo w najlepszym razie przemilczana, albo – co gorzej – zupełnie, ale to zupełnie wypaczona. Pokolenie ludzi dziś czterdziestoletnich lub młodszych w zasadzie nie zna najnowszej historii swego Kraju i swych Rodaków, bo ich nikt tego nie uczył. Dlatego to na nas, którzy mieszkamy w krajach Wolnego Świata, spada prawdziwy obowiązek i przywilej wspomnienia naszej historii przy każdej nadarżającej się okazji.

Taką obiektywną historię usłyszeliśmy z ust następnego prelegenta, który okazał się energicznym i doskonałym oratorem. Dr. T. Wyrwa mówił na temat «Geneza ruchu oporu w Polsce». Temat ten mówca zna z autopsji, bowiem podczas II. Wojny Światowej sam brał udział w ruchu podziemnym na terenie woj. kieleckiego, początkowo jako łącznik placówek konspiracyjnych, organizowanych przez majora Hubala, później jako członek dywersji a następnie jako partyzant w oddziale «Starego». Służbę wojskową skończył w stopniu podporucznika.

Z odczytu dowiedzieliśmy się całego szeregu nowych nawiązań i faktów o przebiegu Kampanii Wrześniowej, formowaniu się Państwa Podziemnego i działalności Armii Krajowej. Prelegent zwrócił uwagę słuchaczy na subtelne znaczenie wyrażenia «ruch oporu».

Dr. Wyrwa studiował na uniwersytetach zachodnio-niemieckich, amerykańskich i hiszpańskich, gdzie został doktorem nauk politycznych. Ten sam stopień naukowy otrzymał również z PUNO a w r. 1963. został doktorem prawa na uniwersytecie paryskim. W r. 1968. uzyskał tytuł doktora na wydziale «Lettres et Sciences Humaines» w Sorbonie.

W Danii przebywa w tej chwili ponad 300 Polek i Polaków, którzy po 13. grudnia ub. r. albo poprosili Duńczyków o azyl albo też postanowili jeszcze nie wracać do Polski. Ludzie ci zaczynają brać udział w życiu osiadłych tu Polaków i naturalnie mieli oni wiele wspólnego z prelegentem, który w styczniu 1945. r. został rozbrojony przez wkraczające siły sowieckie i był więziony najpierw w Końskich a później w Łodzi w gmachu U. B. przy ul. Anstadta, gdzie dowódcą był Mieczysław Moczarski. Dopiero po 6. miesiącach, Wyrwie udało się uciec z UBekowskiego więzienia. Na jakiś czas przyłączył się do istniejącego ruchu podziemnego a w marcu 1947. r. przez «zieloną granicę» uciekł na Zachód.

Po odczycie mówca rozpoczął dialog ze słuchaczami. Ogromna ilość obecnych była osobami o wysokim poziomie intelektualnym i mieli oni własne zdania o pewnych sprawach. Wywiązała się ciekawa rozmowa m. in. na temat wpływu tradycji A. K. na powstanie, działania i ideologię polskiej «Solidarności».

Dr. T. Wyrwa jest autorem szeregu prac z dziedziny prawa porównawczego i nauk społeczno-politycznych jak np: «Krystyna», «W cieniu legendy majora Hubala» i «Wybór prac, nadesłanych na konkurs im. Józefa Wyrwy».

W Szwecji miał odczyt w Malmö a następnie w Göteborg w Vesterås, Köping, Sztokholm i Norrköping oraz w Oslo w Norwegii.

Dania leży na uboczu wielkich szlaków europejskich, rzadko jest odwiedzana i dlatego Polacy w tym kraju zawsze są wdzięczni wszystkim z zagranicy, którzy tu chcą mieć odczyty, pogadanki i t.p.. Potencjalnych prelegentów gościnne polskie organizacje niepodległościowe proszą o skontaktowanie się na przykład na adres: S.P.K., Postboks 41, DK-2880 Bagsvaerd, Dania.

Następnym znanym Polakiem, który w interesie publicznym odwiedził Danię, był kierownik ruchu oazowego «Światło i Życie», ks. dr. hab. Franciszek Błażnicki.

Olgierd T. Zalewski

WALNE ZEBRANIE ACEN

W dniu 14 września 1982 odbyło się w Nowym Jorku, w Estońskim Domu Narodowym walne zebranie Zgromadzenia Europejskich Narodów Ujarmionych (ACEN).



Po omówieniu sytuacji w każdym kraju wchodzącym w skład ACEN oraz sytuacji międzynarodowej, powzięto szereg rezolucji oraz uchwalono treść adresu hołdowniczego dla Jego Świątobliwości Jana Pawła II, wyrażającego wdzięczność za Jego krucjatę praw człowieka.

Zebrań zakończył wybór władz ACEN na rok 1982/3 w składzie: Stefan Korboński, przewodniczący (Polska), Martin Kvetko, wiceprzewodniczący (Czechosłowacja), Leonhard Vahter, wiceprzewodniczący (Estonia), Feliks Gadomski, generalny sekretarz (Polska), Victoria Checheta, zastępca gen. sekretarza (Litwa), Miron Butariu, skarbnik (Rumunia), oraz członkowie: Rexhep Krasniqi (Albania), Dymitar Petkow (Bułgaria), Bronius Nemickas (Litwa), Talivaldis Buss (Łotwa), Constantin Visoianu (Rumunia), Laszlo Varga (Węgry).

Uznanie świadectw i dyplomów

Każda osoba przebywająca na terenie RFN, bez względu na swój status (a więc także przebywający czasowo, starający się o azyl itp.) może uzyskać uznanie swoich świadectw i dyplomów. Uznanie świadectw i dyplomów może mieć bardzo duży wpływ na wiele spraw osobistych. Dlatego też jest sprawą bardzo pożądaną poczynienie jak najwcześniejszych starań w tym kierunku.

Pierwszą czynnością zmierzającą do tego celu jest dokonanie tłumaczenia na język niemiecki przez przysięgłego tłumacza. Kosztów tłumaczenia nie pokrywa ani Sozialamt ani Arbeitsamt. Z prośbą o refundację tych kosztów można się jednak zwracać do Otto-Benecke-Stiftung lub do instytucji charytatywnych.

Kompetencje uznawania urzędowego świadectw i dyplomów posiadają różne urzędy, w zależności od rodzaju świadectwa. I tak:

1. Świadectwo ukończenia szkoły zawodowej oraz dyplomy rzemieślnicze uznaje: Industrie- und Handwerkskammer zu Köln - Heumarkt 12. 5000 Köln 1.
2. Świadectwa dojrzałości uznaje landowe ministerstwo oświaty: Kulturministerium des Landes Nordrhein-Westfalen - Völklinger Str. 49, 4000 Düsseldorf Uwaga: Polskie świadectwo dojrzałości nie uprawnia do podejmowania studiów uniwersyteckich, ale uprawnia do podejmowania studiów wyższych zawodowych (Fachhochschulstudium), chyba, że kandydat ponadto ukończył w PRL 3 semestry studiów wyższych dziennych lub 4 semestry studiów wyższych zaocznych lub wieczorowych.
3. Dyplom technika i ukończenia średnich szkół zawodowych oraz 2-3 letnich szkół zawodowych po uzyskaniu świadectwa dojrzałości uznaje tzw. Regierungspräsident, Zeughausstr. 4, 5000 Köln 1.
4. Dyplomy inżynierskie bez stopnia magisterskiego uznaje również Regierungspräsident, adres jak wyżej.
5. Stopnie akademickie (magister, magister-inżynier, doktor itp.) uznaje landowe ministerstwo nauki i badań naukowych: Ministerium für Wissenschaft und Forschung des Landes Nordrhein-Westfalen Völklinger Str. 49, 4000 Düsseldorf. Uwaga: Posiadanych stopni akademickich nie można na terenie RFN używać bez zezwolenia ministerstwa.

MODLITWA KOMANDORA

« Panie, Ty wiesz lepiej, aniżeli ja sam, że starzeję się i pewnego dnia będę stary. Zachowaj mnie od zgubnego nawyku myślenia, że muszę coś powiedzieć na każdy temat i przy każdej okazji. Odbierz mi chęć prostowania każdemu jego ścieżek. Uczyń mnie poważnym, lecz nie ponurym, lecz nie narzucającym się. Szkoda mi nie spożytkować do końca wielkich zasobów mądrości, jakie posiadałem, ale Ty wiesz, Panie, że chciałyby na koniec zachować paru przyjaciół.

Wyzwól mój umysł od nie kończącego się brnięcia w szczegóły i daj mi skrzydła, abym w lot przechodził do rzeczy. Zamknij mi usta w przedmiocie mych cierpień i niedomagań: w miarę jak ich przybywa, rozkosz wyliczania ich się z upływem lat coraz słodsza. Nie proszę o łaskę rozkoszowania się opowieściami o cudzych cierpieniach, ale daj mi cierpliwość znoszenia ich.

Nie śmiem Ciebie prosić o lepszą pamięć, ale proszę o większą pokorę i mniej niezachwianą pewnością, gdy wspomnienia moje wydadzą się sprzeczne z cudzymi. Użyj im chwalebnej nauki, że czasami mogą się mylić.

Zachowaj mnie w miarę miłym dla ludzi, nie chcę być świętym – z niektórymi z nich do prawdy trudno wytrzymać – ale zgryźliwi starcy to jedno ze szczytowych osiągnięć szatana. Daj mi zdolność dostrzeżenia dobrych rzeczy w nieoczekiwanych miejscach i zalet w niespodziewanych ludziach. I daj mi, Panie, łaskę mówienia im o tym ».

PROTESTY WOLNEGO ŚWIATA

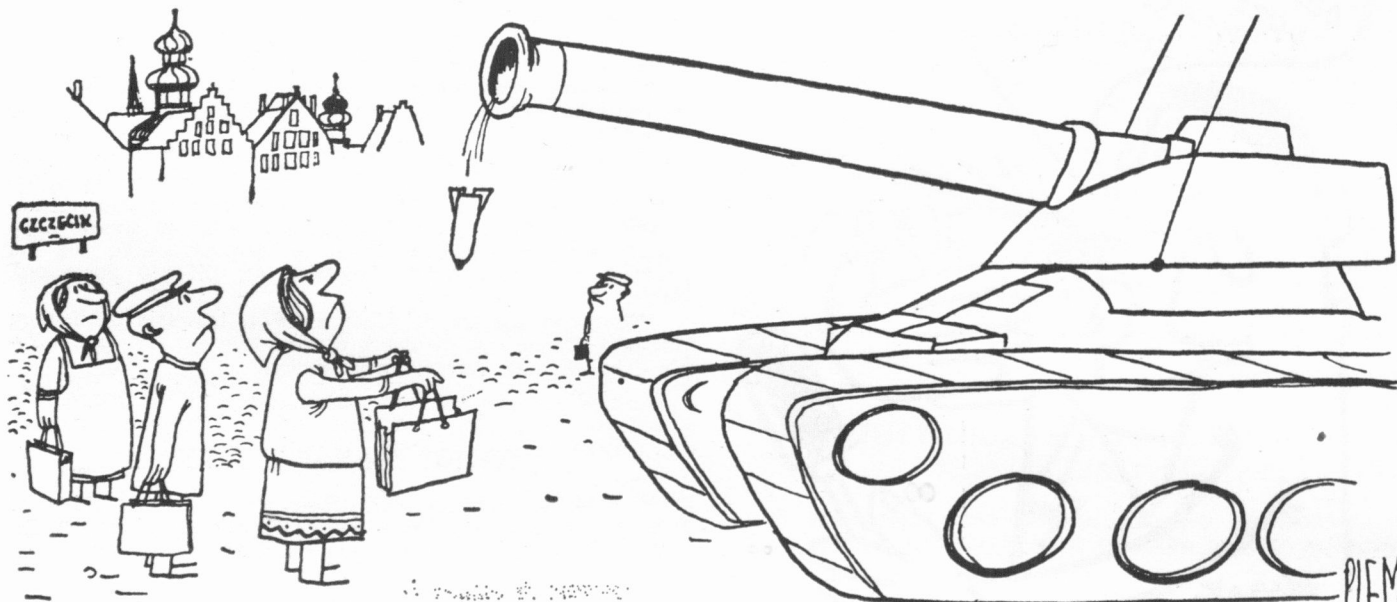
... Rozwiązanie « Solidarności » pewnością nie przyczyni się do uregulowania wewnętrznej sytuacji w Polsce...

« Borba » Organ Jugosłowiańskiej Partii Komunistycznej

... Rządy państw Paktu Atlantyckiego wyrażają protest przeciwko rozwiązaniu « Solidarności »...

Rzecznik Paktu Atlantyckiego w Brukseli

SOWIECKIE PODARUNKI DLA POLSKI NA BOŻE NARODZENIE



Il popolo polacco ringrazia

B.D.I.C

La BANCA DEI MEDICINALI - pro soccorso popolo polacco - prosegue la raccolta per sopperire alle necessità dei cittadini polacchi bisognosi di cure ed è profondamente grata a coloro che non dimenticano le sofferenze di questo popolo.

Si fa noto che sono principalmente i bambini ed i vecchi a risentire di carenza di cibo e, conseguentemente, di medicinali.

Le maggiori richieste di materiale di vitale necessità che ci pervengono sono:

1. Latte umano « O », non scremato, per neonati
2. Siringhe di vetro con aghi, da sterilizzare
3. Siringhe in plastica, da gettare
4. Ovatta
5. Guanti chirurgici
6. Filo interno dissolvibile per operazioni chirurgiche
7. Filo esterno per operazioni chirurgiche
8. Bisturi riutilizzabili
9. Cemento osseo chirurgico
10. Sonde e cateteri
11. Filtri per apparecchi di dialisi
12. Vene artificiali
13. Lastre per radiografie
14. Apparecchi acustici per bambini sotto i tre anni
15. Apparecchi per trasfusioni, completi di tutto
16. Antibiotici, ricostituenti, Vitamina C, ecc.

★

Per quanto pervenuto direttamente alla sede di Roma, il nostro ringraziamento è rivolto a:

- Don Luigi Di Massa - Sant'Angel in Villa
Sig. Aristide Astengo - Roma
Sig.ra Rosanna Capaldi - Roma
Caritas Ambrosiana - Milano
Suor Miranda Moltedo delle Marcelline - Milano
Sig.ra Rita M. Roscioli - Roma

Don Piero Landrini, C.S. Ospedale Maggiore Niguarda Charitas - Milano

Gruppo industriali milanesi - tramite sig.ra Maria Pachi - Piombino

Sigg. Elena e Fabrizio Berardi - Roma
Ordre Int. des Chevaliers de l'Etoile de la Paix - Roma

Unione Naz. Cavalieri d'Italia - Verona

Dott. Nina Nelli Giordano - Roma
Diocesi di Senigallia - Uff. Past. Caritas - Pres. P. Giancarlo Cicetti
Comunione e Liberazione - Sant'Angelo in Villa

Comm. Igino Campilongo - Roma
On. Prof. Gerardo De Caro - Foggia
Dott. Carlo Ballerin - Roma

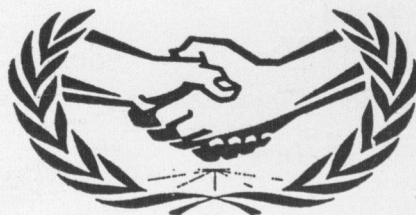
Publicista Renato Macaluso - Roma
Dott. Carlo Marangoni - Rovereto
Sigg. Carla e Adelino Baracchino - Roma.

Per quanto pervenuto tramite la ns. Delegazione per la Sicilia, il grato ringraziamento è diretto in Canicattini Bagni a:

dott. Sebastiano Aiello
dott. Francesco Cultrera
sig.ra Dora Ucello
sig.ra Stanislawa Lelito
dott. Giuseppina Ruscica
dott. Salvatore Gionfriddo
dott. Michele Ciarcia.

KRAKÓW

ROZDZIAŁ PACZEK Z WOLNEGO ŚWIATA



CHI CON SPIRITO
UMANITARIO, DESIDERA
AIUTARE A SOPRAVVIVERE
IL POPOLO POLACCO
PUO' RIVOLGERSI A:

« BANCA DEI MEDICINALI -
pro soccorso popolo polacco »
v. XX Settembre, 26

00187 ROMA - Tel. 4950350

I versamenti possono essere effettuati:

Banca dei medicinali
c/c nr. 2938350/01
Banca Commerciale Italiana
Ag. 11, Largo Santa Susanna 124 - Roma

POMOC POLSCE
OBOWIĄZKIEM
CHRZEŚCIJAŃSKIM
I PATRIOTYCZNYM

WARSZAWO!

*U nóg Twych kładę – o Żalobna Wdowo
Polskiego Ludu! O! Matko w żałobie
Tych co śpią w krwawym pochowani grobie,
I tych co wierzą, że wstaniesz na nowo.*

*O! Ty gotowa Twą krew Chrystusową
Rzucić na twarze wąpiące i blade.
WARSZAWO! Tę pieśń Ci pod nogi kładę
I nóg skrwawionych twoich sięgam głową.*

*Bo ja nie wierzę, żebyś Ty się złąka
Carskiego czoła i carskich rycerzy.
A gdy mówiono, żeś przed nim uklęka,
Tom był jak człowiek, gdy grom weń uderzy.*

*Potem schyliwszy czoło zamyślonę,
Rzekłem – żeś klęka Ty po tę koronę
Co spadła z głowy i u stóp Ci leży.*

Juliusz Słowacki



rysunki:
JÓZEF DYNDYDA

« POLSKA W EUROPIE » POWIĘKSZA SWOJA BIBLIOTEKĘ

Zwracamy się do wszystkich Przyjaciół i Czytelników o nadsyłanie podwójnych czy zbędnych książek oraz roczników czasopism polskich czy o polsce.

**Przyjmujemy również i księgozbiory.
Opłacamy kosztą przesyłki.
Z góry serdecznie dziękujemy.**

Redakcja

L'ARMA DELLA POESIA

Nel gennaio 1981 abbiamo letto in un grande quotidiano romano alcune poesie polacche esaltanti – con i versi degli operai – lo sciopero del Baltico dell'agosto 1980.

Sono passati due anni e il regime di Jaruzelski non è riuscito ancora a « normalizzare » l'indomito spirito del popolo polacco.

Molti di noi si preoccuparono allora per la sfida troppo aperta e quasi provocatoria lanciata dagli operai polacchi al regime; e qualcuno giustificò quasi la reazione successiva.

Ma ora, che ci è dato di guardare da vicino il pensiero che animava questi operai, ci si rende conto che tutto quello che da allora è accaduto – Solidarnosc compreso – non è il fuoco di un momento e, tantomeno, l'azione di un gruppo di provocatori. E' anima di popolo che

lotta per la libertà e la dignità di uomini civili.

Perché nel nostro convincimento due verità si fanno ora avanti, sicure di non essere smentite o manipolate da interessate interpretazioni:

una prima verità è che i provocatori non conoscono la poesia;

la seconda verità è che i dittatori debbono temere soprattutto – e in realtà temono, come la storia ci insegna – i poeti; perché solo la poesia è verità.

Cosicché, ora, sappiamo che un popolo che lotta per la libertà anche con l'arma della poesia ha già la vittoria in pugno. Per il dittatore del momento – grande o piccolo, civile o militare – possiamo bene cominciare il conto alla rovescia.

E' solo questione di tempo.

Edeo De Vincentiis

W JEDNOŚCI SIŁA

POLSKA W EUROPIE
POLONIA IN EUROPA
POLOGNE EN EUROPE
POLEN IN EUROPA
POLAND IN EUROPE

Czasopismo założone przez
Jerzego Jankowskiego

ROK XXXI
N. XI - 1982

ADMINISTRACJA
I REDAKCJA:

Redaktor Naczelny
Karol Kleszczyński

Włochy:
Via XX Settembre 26
00187 ROMA

Prenumerata roczna
we wszystkich krajach
rownowartość 15 dol. am.
wraz z wysyłką lotniczą 20 \$

Podajemy konta bieżące
we Włoszech:

pocztowe: nr. 47130000

Comunità Europea dei Giornalisti
via XX Settembre 26.
00187 ROMA

bankowe: nr. 1336430/01

Banca Commerciale Italiana -
ag. 11

Largo Santa Susanna 124
00187 ROMA

Za artykuły podpisane
odpowiadają autorzy.

Autorizzazione del Tribunale
di Roma n. 11027

Dir. resp. Maria Teresa Martinozzi
(Sped. in abb. post. gr. IV).

Tip. ROMAGRAFIK
Via Vittorio Putti, 13